

AUTOREFERAT

Muzyka towarzyszyła mi od wczesnych lat dzieciństwa, wpływ na to miał niewątpliwie mój ojciec Jan Kudyk – trębacz i lider legendarnej już grupy Jazz Band Ball Orchestra. Już jako nastolatek wychowywałem się na znakomitych nagraniach Counta Basie’go, Woody Hermana czy Duke’a Ellingtona, które rozwijały moją fascynację muzyką jazzową. Był to okres, kiedy nie było łatwego dostępu do szerszej bazy fonograficznej i wszelkich materiałów dydaktycznych. Współcześnie, w dobie Internetu, mamy o wiele większe możliwości i sposobność przyswajania tej wiedzy. W związku z tym, zasoby domowej biblioteki były dla mnie bezcenne i bardzo inspirujące, jak na tamte czasy.

Zainteresowanie trąbką przyszło nieco później – z końcem lat osiemdziesiątych, kiedy rozpocząłem moją edukację w ówczesnym liceum muzycznym w Krakowie. W tym czasie przeżyłem wielką fascynację muzyką jazzową i wiedziałem, że to jest kierunek, w którym chcę podążać i rozwijać swoją pasję do gry na trąbce. Wtedy też zacząłem stawiać pierwsze kroki w grze zespołowej, zakładając wspólnie z kolegami zespół „Modern Brass”, z którym wykonywaliśmy znane standardy jazzowe. Stanowią one do dnia dzisiejszego źródło mojej inspiracji i bazę dydaktyczną w pracy ze studentami.

Następnym etapem mojej edukacji były studia na Akademii Muzycznej w Krakowie. Okres ten wspominam bardzo miło – myślę, że czas poświęcony na intensywne ćwiczenie rozwinął moją świadomość, poszerzył spektrum zainteresowań, nie tylko w obszarze muzyki jazzowej, ale też klasycznej, którą przede wszystkim zgłębiałem. Studia bezsprzecznie przyczyniły się do ukształtowania mojej osobowości, a także zbudowały moją wrażliwość, która jest bezcenną cechą w uprawianiu sztuki. Wydaje mi się, że ważnym punktem w mojej edukacji było ukończenie studiów w zakresie gry na trąbce klasycznej. Poznanie obszernej części literatury tego instrumentu, jego wykonywanie zarówno jako solista, jak i w kameralistyce, zrównoważyło i zdystansowało aspekt muzyki jazzowej, która nieodłącznie towarzyszyła mi w tym czasie.

W wyniku moich zainteresowań związanych z tą dziedziną muzyki i chęci kontynuacji gry w „combie jazzowym”, podczas studiów powołałem do

życia kwintet New Bone, który do dzisiejszego dnia stanowi główny trzon mojej artystycznej działalności.

Równoległa aktywność na polu muzyki klasycznej i jazzowej przez cały okres moich studiów przyczyniła się do zdyscyplinowania mojej codziennej pracy i sposobu postrzegania zawodu artysty. Współpraca z orkiestrami symfonicznymi: Polskiego Radia, Filharmonii i Opery Krakowskiej, a także z czołowymi postaciami polskiej sceny jazzowej: Januszem Muniakiem, Jarkiem Śmietaną, Leszkiem Kułakowskim – to bezcenne doświadczenia i nauka, która ma odzwierciedlenie w przebiegu całej kariery i rozwoju każdego artysty.

Pomimo respektu i uznania dla dokonań na polu muzyki klasycznej w zakresie gry na trąbce, zarówno solowej, jak i orkiestrowej, moje preferencje były zawsze skierowane w stronę muzyki jazzowej. Próba zmierzenia się z twórczością jej wielkich przedstawicieli na miarę Lee Morgana czy Freddie'go Hubbarda będzie zawsze dla mnie wielkim wyzwaniem. W obszarze historii moje zainteresowania koncentrowały się na przełomie XIX i XX wieku, kiedy jazz się narodził i szybko zaczął rozwijać. Umiejętna analiza, a zarazem wnikliwa synteza jego dziejów i stosunkowo krótka, ale bardzo dynamiczna krystalizacja daje – w moim przekonaniu – podstawę do poważniejszej refleksji nad ludzką naturą i możliwościami człowieka. Wedle mojego najgłębszego przekonania, połączenie kultury – w tym sztuki – z refleksją naukową stanowi niezaprzeczalną wartość, pozwalającą nam na poznanie i określenie swojego miejsca we współczesnym świecie.

Bezpośrednio po ukończeniu studiów rozpocząłem pracę dydaktyczną w Szkole Muzycznej II stopnia w Krakowie, jako młody pedagog podchodząc do tej kwestii bardzo ambitnie i rzetelnie. Chciałem uzyskać dobre rezultaty w konfrontacji z młodzieżą szkolną, a także sympatię swoich podopiecznych. Nasuwa się myśl w kontekście przysłowiowej relacji „mistrz – uczeń”, która bezwzględnie mówi o etyce zawodu i wartościach, którymi powinniśmy się kierować w pracy dydaktycznej. Dla mnie to rzecz absolutnie najważniejsza – autorytet pedagoga jest nie do zastąpienia. To on decyduje w dużym stopniu o naszych wynikach w pracy i dobrych relacjach z każdym z uczniów czy studentów.

Kolejnym etapem na drodze mojego muzycznego rozwoju było nagranie debiutanckiej płyty „Something for now” kwintetu New Bone, na której znalazły się moje autorskie kompozycje. Ukazanie się tej płyty i jej dobre przyjęcie przez krytyków i publiczność utwierdziło mnie w przekonaniu o słuszności decyzji obranej podjętej w kwestii kierunku kształtowania mojej artystycznej osobowości. Znalazło to odbicie zarówno w ilości zagranych

koncertów, jak i w postawie i zachowaniu zespołu, bez którego cała produkcja byłaby niemożliwa, a także było bezpośrednim impulsem do powstania następnej płyty „It's not easy”, nagranej w 2009 r. Ten album stanowił dzieło muzyczne mojej rozprawy doktorskiej, której główne założenia i temat koncentrowały się na rozwoju „comba jazzowego” w oparciu o własne doświadczenia i najważniejsze fakty zaczerpnięte z historii jazzu.

Od tego czasu prowadzenie zespołu zajmuje w mej działalności artystycznej miejsce równorzędne z pracą dydaktyczną. Uważam, że wzmożona aktywność na polu koncertowym, wynikające z niej doświadczenia (te pozytywne i negatywne) mają bezcenny wkład w nasz rozwój i postrzeganie codziennej pracy na uczelni lub w szkole. Okres po uzyskaniu stopnia doktora wiązał się z poświęceniem sporej części życia pracy na uczelni, poznawaniu jej poszczególnych struktur, zasad funkcjonowania i angażowania się w działalność Katedry Muzyki Współczesnej, Jazzu i Perkusji, w której mam przyjemność pracować.

Staram się na miarę moich możliwości pomagać swoim studentom w odnalezieniu drogi do uchwycenia idei i zamysłu artystycznego, określenia kierunku ich rozwoju w kontekście indywidualnych predyspozycji. Jednocześnie nie pozwalam na to, aby działalność artystyczna przysłoniła mi aspekt dydaktyczny, który uważam za najważniejszy element i cel pracy w Akademii Muzycznej, ale przywiązuje wagę do zachowania ciągłości w pracy artystycznej i jej rozwoju.

W niedługim czasie po uzyskaniu stopnia naukowego, napisałem muzykę na kolejną płytę zespołu New Bone, którą zatytułowałem – „Destined”. Ten dość wymowny tytuł określa moje aspiracje, drogę jaką wybrałem i cel do którego zmierzam we własnym rozwoju. Kompozycje, które znalazły się na tym albumie, są dla mnie bardzo osobiste i mają wymiar ponadczasowy, określają i wskazują koncepcję mojej muzyki, definiują także sferę emocjonalną, bez której w moim odczuciu żadna muzyka się nie obroni. Płyta ta została bardzo dobrze przyjęta przez publiczność i krytyków, wiele pochlebnych recenzji, które ukazały się zaraz po jej wydaniu (również w prasie zagranicznej) po raz kolejny utwierdziły mnie w przekonaniu, że podążam we właściwym kierunku. Satysfakcja i radość, która mi towarzyszyła podczas promocji tego albumu, zarówno na koncertach, jak i przy okazji udzielanych wywiadów i czytanych recenzji, jest bezcenna. Udział w festiwalu „Polskich Gwiazd Światowego Jazzu” w Moskwie, a następnie zaproszenie do Indii na „New Delhi Jazz Festival” był dla mnie spełnieniem marzeń, czymś, co dla każdego muzyka jest wartością nie do przecenienia. Dlatego też zdecydowałem się wskazać tę płytę jako moje osiągnięcie ar-

tystyczne w przewodzie habilitacyjnym. Z punktu widzenia upływu czasu - przygotowanie dokumentacji na potrzeby przewodu naukowego pozwoli zachować na dłużej w pamięci moje wspomnienia i pozostawi trwały ślad w historii zespołu New Bone.

Kontynuując swoją działalność artystyczną i naukową, która stanowi dla mnie wartość nadrzędną, moje plany oscylują wokół dalszych koncertów, nagrań i występów. W czerwcu 2014 r. światło dzienne ujrzy najnowsza płyta zespołu New Bone „Follow me”, zawierająca muzykę filmową naszych dwóch wybitnych kompozytorów - Henryka Warsa i Bronisława Kapera. Album zawiera oryginalne aranżacje znanych wszystkim utworów, takich jak: „Już nie zapomnisz mnie”, „Ach, śpij kochanie” czy „Follow me”. Zostały one opracowane przez trzech polskich wybitnych pianistów jazzowych: Dominika Wanię, Joachima Mencla i Andrzeja Jagodzińskiego. W tegorocznych planach koncertowych mamy udział w „Warna Jazz Festival” organizowanym w Bułgarii, gdzie będziemy występować wspólnie z muzykami z całej Europy.

W zakresie dydaktyki po raz kolejny będę miał możliwość poprowadzenia warsztatów podczas „Międzynarodowej Letniej Szkoły Jazzu”, która co roku jest organizowana w Krakowie i cieszy się dużym zainteresowaniem młodzieży. Wydaje mi się, że właśnie walor dydaktyczny, którego istotą jest kreowanie muzyki wspólnie z kolejnymi pokoleniami, jest najbardziej wartościowym i najmniej przemijającym w codziennej pracy nauczyciela.

Tomasz Kudyk